Rok IV. Tarnów, dnia 21 czerwca 1936 r. Nr. 25

Króluj nam Chryste

Dodatek dla dzieci

Sakrament Bierzmowania



„Znaczę cię znakiem krzyża i umacniam cię krzyżmem zbawienia w Imię Ojca i Syna i Ducha świętego".

Bierzmowanie Wandy

— Mamusiu, już za tydzień będzie nasze Bierzmowanie.

— Ach, wy ciągle coś w tej szkole wymyślacie.

— Zostanę rycerką Chrystusa, to wielkie szczęście, mamusiu.

— Dobrze już, dobrze, odpowiedziała matka takim tonem, jakby myślała: Co mnie to obchodzi.

— Cóż ci będzie potrzeba?

Dziewczynka złożyła ręce.

— Nic, mamusiu, tylko żebyś ty poszła ze mną do kościoła.

— Znowu zaczynasz nawracać mnie, jak misjonarz. Nie lubię tego. Ubierzesz więc białą sukienkę, może welonik...

— Cóż mi po tem, mamusiu. I tak będę, jak sierota, zawsze sama i sama. Ani tatuś ze mną nie pójdzie...

— Nie wspominaj ojca!

Dziewczynka rozpłakała się. Nie mogła zrozumieć, dlaczego matka zabrała ją od ojca, z miasteczka, gdzie było tyle ogrodów i przywiozła tu, gdzie otaczały ich tylko mury kamienic.

Matka zasmuciła się łzami dziewczynki. — Skąd się ta mała wzięła taka pobożna, myślała, ja się przecież nigdy nie modlę...

— Wando, pocóż ja pójdę do tego kościoła?

— Będziesz, mamusiu, świadkiem. W czasie Bierzmowania położysz prawą rękę na mojem prawem ramieniu i pomodlisz się za mnie.

— Jeśli sobie koniecznie życzysz... to pójdę...

Dziewczynka ucałowała matkę.

* *

Wanda klęczała w szeregu biało ubranych dziewczynek. Chór śpiewał pięknie wraz z organami: Veni Ceator — Przyjdź Duchu święty. A przed ołtarzem modlił się Ks. Biskup. Potem przystąpił do każdej dziewczynki zosobna. Położył rękę na głowie Wandzi, naznaczył na jej czole znak krzyża krzyżmem św., mówiąc po łacinie: *Znaczę cię znakiem krzyża i umacniam cię krzyżmem zbawienia w Imię Ojca i Syna i Ducha świętego.* Następnie uderzył bierzmowaną lekko w policzek, mówiąc: *Pax tecum — pokój z tobą.* Ręka matki, oparta na ramieniu Wandy, zadrżała lekko.

Potem Wandzia cofnęła się, uklękła na boku skupiona i zaczęła się modlić gorąco. Matka usiadła w ławce. Otworzyła nagle mszalik Wandzi, który trzymała w rękach i zaczęła przewracać jego kartki. Zatrzymała wzrok na słowach: Obrzędy przy Bierzmowaniu i zaczęła czytać objaśnienia:

Używane przy Bierzmowaniu *krzyżmo św.* jest to oliwa, zmieszana z balsamem i poświęcona przez biskupa w Wielki Czwartek.

Niegdyś zapaśnicy t. zw. gladjatorowie, nacierali swoje ciało oliwą, aby do zapasów byli zdolniejsi.

Oliwa oznacza więc wzmocnienie do walki z szatanem.

Balsam onacza, iż Bierzmowanie zachowuje duszę od zgnilizny grzechowej, podobnie jak balsam chroni ciało od zepsucia.

Krzyż, który czyni biskup na czole bierzmowanego, oznacza, że **chrześcijanin nigdy nie powinien się wstydzić wiary w Ukrzyżowanego Chrystusa, lecz ją śmiało wyznawać.**

Lekki policzek, wymierzany przez

biskupa, przypomina, że bierzmowany powinien chętnie znosić zniewagi dla Chrystusa.

Świadek Bierzmowania trzyma w czasie św. obrzędu swą prawą rękę na ramieniu bierzmowanego na znak, że **będzie czuwał nad zachowaniem w nim żywej, czynnej wiary.**

Matka spojrzała na Wandę. Modliła się jeszcze ciągle, zapatrzona w ołtarz.

— Biała, jak lilja, moja córeczka... pomyślała. Mam ją strzec od złego... Jak ja to uczynię... Muszę jej choć sprawić jakąś radość... Podniosła oczy za wzrokiem dziecka i utkwiła je w Najświętszym Sakramencie.

* * *

Szczęśliwy był dzień, w którym Wanda przyniosła matce swoje świadectwo szkolne.

— Zasłużyłaś na nagrodę, moja droga rycerko, rzekła do niej mamusia, dziwnie jakoś wruszona. Masz tu pewien list, przeczytaj...

— Mamusiu, krzyknęła Wanda, to tatuś pisał... Uścisnęła matkę za szyję z całych sił.

— Pojedziemy do niego na wakacje! A potem już zawsze będziemy razem — powiedziała jej uśmiechnięta mamusia.

Wanda była szczęśliwa. Pan Bóg wysłuchał jej modlitwy. O, bo dziewczynka wiedziała, że przy pomocy tatusia napewno pociągnie matkę do Boga. *r.*

Na wakacje — szczęść Wam, Boże!

Bawcie się, Drogie Dzieci, tak, by wszystkim z Wami dobrze było!!!

Cały świat się kłania

Brałyście zapewne, drogie dzieci, udział w procesjach Bożego Ciała.

Widziałyście te wielkie rzesze ludu, jakie szły za Najświętszym



Orkiestra chińska podczas procesji Bożego Ciała w Chinach.

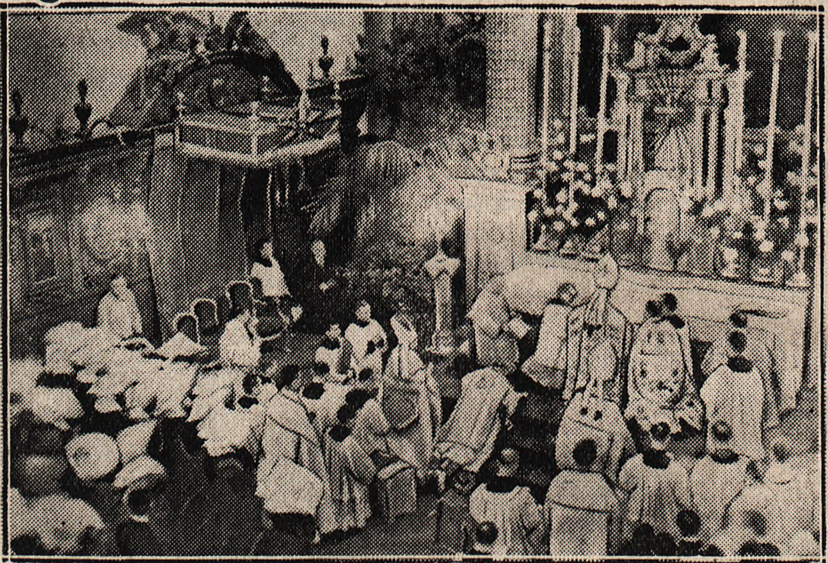
Sakramentem przez ulice waszego miasta, czy drogami waszej wioski. Wszędzie rozlega się podczas procesji ta sama pieśń:

„Przed tak wielkim Sakramentem upadajmy na twarze...“

Uroczystość Bożego Ciała powtarza się już przez setki lat. Pierwszy raz odbyła się ona w diecezji Liege w Belgji w r. 1245.

W roku 1311 wprowadził ją w całym Kościele papież Klemens V. W Polsce rozpowszechniła się uroczystość Bożego Ciała z procesją po wielkim zjeździe biskupów i kapłanów z całej Polski w Piotrkowie w r. 1559.

Dziś cały świat, gdzie tylko jest nasza wiara katolicka, oddaje w uroczystość Bożego Ciała hołd Bogu w Najśw. Sakramencie przez podniosłe nabożeństwa i wspaniałe procesje.



Konsekracja JE. Ks. Biskupa Sandomierskiego, Jana Lorka, w kościele św. Krzyża w Warszawie.

Co o was piszą...

Z okazji pierwszej Komunji św. dzieci parafji mieleckiej **odegrały rycerki Krucjaty Euch szk. powsz. w Mielcu** dnia 6 i 7 czerwca **obrazek sceniczny p. t. „Imelda“.**

W siedmiu barwnych obrazach przesunęły się przed oczyma małych i starszych widzów wzruszające dzieje Imeldy, tego młodocianego kwiatka Eucharystji, co z taką tęsknotą i miłością rwał się ku Boskiemu Zbawicielowi, pragnąc Go przyjąć do serca swego, aż P. Jezus w cudowny sposób zaspokoił to pragnienie. Oby przykład tego świętego dziecka porwał wszystkie dzieci, by uważały za największe szczęście gościć w swem sercu zawsze Pana Jezusa!

Młodociane aktorki wywiązały się dobrze ze swego zadania. Zaznaczyć należy, że była to już druga impreza, urządzona przez rycerki w obecnym roku szkolnym. W lutym uczciły już bowiem rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI uroczystym porankiem.

Ruchliwej Krucjacie „Szczęść Boże“ w dalszej pracy!

Jeden ze starszych widzów.